

Sygnatura akt VIII C 968/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.889,12 zł (trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych dwanaście groszy) z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 3.503,71 (trzy tysiące pięćset trzy złote siedemdziesiąt jeden groszy) od dnia 1 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 273,05 (dwieście siedemdziesiąt trzy złote pięć groszy) od dnia 1 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza na rzecz pozwanego od powoda kwotę 966,00 zł (dziewięćset sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 968/18

UZASADNIENIE

W dniu 30 listopada 2017 roku powód R. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu M. K. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.889,12 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 3.503,71 zł od dnia 1 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 273,05 zł od dnia 1 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego z (...) Sp. z o.o. w W. w dniu 1 sierpnia 2016 roku umowy pożyczki. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spłacił pożyczki zgodnie z harmonogramem, w konsekwencji pożyczkodawca naliczył odsetki za opóźnienie, a ostatecznie wypowiedział umowę stawiając całość zadłużenia w stan wymagalności. W dniu 16 sierpnia 2017 roku pierwotny wierzyciel dokonał przelewu przysługującej mu wierzytelności na rzecz powoda.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-6v.)

W dniu 3 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości. W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż korzystał z pożyczek udzielanych przez (...) wskazując,

iż z uwagi na sytuację życiową nie spłacił zadłużenia. W zakresie tego ostatniego wniósł o jego rozłożenie na raty.

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 7v., sprzeciw k. 8-8v., postanowienie k. 19v.)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. W złożonej w dniu 27 czerwca 2018 roku odpowiedzi na sprzeciw powód, wnosząc jak dotychczas, uzupełniająco wskazał, iż umowa pożyczki została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela pismem z dnia 17 maja 2017 roku.

(pismo procesowe k. 24-24v., odpowiedź na sprzeciw k. 71-72v.)

W uzupełnieniu pierwotnie złożonego sprzeciwu pozwany przyznał, iż w dniu 1 sierpnia 2016 roku zaciągnął pożyczkę na kwotę 3.000 zł zobowiązując się do zwrotu kwoty 4.814,71 zł, czemu jednak uchybił spłacając wyłącznie kwotę 1.220 zł. Jednocześnie wyjaśnił, że powód nie wykazał, co składa się na całkowity koszt pożyczki, zakwestionował ponadto postanowienia umowne przewidujące prowizję, jako stanowiące obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

(pismo procesowe k. 74-77)

Na rozprawie w dniu 26 września 2018 roku pełnomocnik powoda oraz pozwany nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 84)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 sierpnia 2016 roku pozwany M. K. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 3.000 zł. Przyznaną kwotę wraz z odsetkami w kwocie 176,71 zł (10% w skali roku) oraz prowizją za udzielenie pożyczki w wysokości 1.638 zł, składającymi się na całkowity koszt pożyczki, a więc łącznie 4.814,71 zł, pozwany zobowiązał się spłacić w 12 miesięcznych ratach w wysokości po 401,23 zł pierwsze 11 rat i 401,18 zł ostatnia rata. Zgodnie z harmonogramem raty podlegały uiszczeniu do 15-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 15 września 2016 roku. Od zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek karnych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. W przypadku, gdy klient spóźniał się ze spłatą kwoty równej co najmniej dwóm pełnym ratom pożyczki, pożyczkodawca miał prawo wezwać klienta do zapłacenia zaległych rat lub ich części w terminie 7 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy, a w przypadku braku zapłaty, mógł wypowiedzieć umowę w terminie 14 dni od doręczenia wypowiedzenia.

Przed zaciągnięciem powyższego zobowiązania pozwany zarejestrował się na platformie internetowej pierwotnego wierzyciela, stworzył konto klienta i dokonał weryfikacji swoich danych poprzez wykonanie przelewu weryfikacyjnego na kwotę 1 zł.

(potwierdzenie dokonania przelewu weryfikacyjnego k. 28, umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 29-33, harmonogram k. 34, potwierdzenie wypłaty pożyczki k. 35, okoliczności bezsporne)

Na poczet spłaty pożyczki pozwany dokonał wyłącznie trzech wpłat uiszczając: w dniu 29 września 2016 roku kwotę 410 zł, w dniu 19 października 2016 roku kwotę 400 zł oraz w dniu 6 marca 2017 roku kwotę 410 zł. W związku z powstałym na koncie pozwanego zadłużeniem i brakiem jego spłaty, pożyczkodawca pismem z dnia 15 maja 2017 roku wypowiedział przedmiotową umowę wzywając do spłaty zadłużenia w łącznej wysokości 3.231,59 zł.

(historia operacji k. 12v., wypowiedzenie umowy k. 36, wyciąg z książki nadawczej k. 37-37v., okoliczności bezsporne)

W dniu 16 sierpnia 2017 roku pierwotny wierzyciel dokonał przelewu przysługującej mu względem pozwanego wierzytelności z umowy, o której wyżej mowa, na rzecz powoda.

(umowa przelewu wierzytelności k. 38-44, wyciąg z załącznika nr 3 k. 56-56v., potwierdzenie zapłaty ceny k. 59)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...)...)/ (...) z dnia 30 listopada 2017 roku powód wskazał, iż na dzień wystawienia wyciągu zadłużenie pozwanego wynikające z umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2016 roku wynosi według stanu na dzień wystawienia wyciągu 3.889,12 zł.

(wyciąg k. 60)

Pozwany do dnia wyrokowania nie uregulował wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

Powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W niniejszej sprawie powód wykazał, że udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 3.000 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z kosztem pożyczki w łącznej wysokości 1.814,71 zł (176,61 zł odsetek + 1.638 zł prowizji) do dnia 15 sierpnia 2017 roku w 12 miesięcznych ratach. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powód złożył egzemplarz umowy pożyczki oraz potwierdzenie wypłaty na rzecz pozwanego kwoty 3.000 zł, przy czym pozwany nie tylko nie kwestionował powyższego, ale w sprzecznie oraz w jego uzupełnieniu wprost fakty te przyznawał. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany wpłacił kwotę 1.220 zł, a następnie zaprzestał dalszych wpłat, co dało pierwotnemu wierzycielowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki pismem z dnia 15 maja 2017 roku. Nie kontestując bycia dłużnikiem powoda pozwany podniósł, iż w sprawie nie zostało wykazane, co składa się na całkowity koszt pożyczki, zakwestionował ponadto postanowienia umowne przewidujące prowizję, jako stanowiące próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a także wniósł o rozłożenie ewentualnie zasądzzonego roszczenia na raty.

Odnosząc się do wywiedzionych przez pozwanego zarzutów w pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, iż w umowie wprost wskazano, że na całkowity koszt pożyczki składają się odsetki, opłaty i prowizje oraz koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania pożyczki. Jednocześnie w pozycji B umowy pożyczkodawca określił wysokość odsetek na kwotę 176,71 zł (10% w skali roku), zaś w pozycji C prowizję za udzielenie pożyczki na kwotę 1.638 zł. Skoro zaś całkowity koszt pożyczki został oznaczony na kwotę 1.814,71 zł, oczywistą jest konkluzja, iż koszt ten obejmuje odsetki umowne oraz prowizję. W dalszej kolejności przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Ustalona przez powoda prowizja nie tylko mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, ale jest nadto od niego niższa. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 12 miesięcy, limit ten jest równy kwocie 1.650). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W przypadku pożyczek udzielanych na niskie kwoty, a takie dominują w portfelach firm pożyczkowych, stosunek kosztów stałych do kwoty pożyczki zazwyczaj jest wysoki. I tak, w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15–27% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który w segmencie mikropożyczek oscyluje w granicach 11% (odsetek pożyczek straconych), zatem przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26% a 38% kwoty pożyczki. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. I w tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia wymaga również, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób,

aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak powodowa, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwany miał pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzał się zadłużyć. Skoro więc pozwany zdecydował się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptował on wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie, o czym była już mowa, brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając prowizję za udzielenie pożyczki pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

Reasumując Sąd przyjął, iż powód miał prawo naliczyć zarówno odsetki umowne w kwocie 176,71 zł, które swoją wysokością nie przekraczały wartości oznaczonej w art. 359 § 2¹ k.c., a także prowizję w wysokości 1.638 zł, co wobec ustalenia, iż pozwany spłacił swoje zadłużenia wyłącznie co do kwoty 1.220 zł, czyniło powództwo w pełni zasadnym (po odjęciu wpłat pozwanego, do spłaty pozostawała kwota 3.594,71 zł, nadto pożyczkodawca, a następnie powód, mieli prawo naliczania od przeterminowanego zadłużenia odsetek karnych).

W tym miejscu przypomnienia wymaga, że na okoliczność uwzględnienia powództwa pozwany wniósł o rozłożenie zasądzonego od niego na rzecz powoda świadczenia na raty, który to wniosek, w ocenie Sądu, nie zasługiwał jednak na aprobatę. Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywiście jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. W świetle przytoczonego judykatu nie budzi wątpliwości, że ustalenie, że sytuacja majątkowa dłużnika racjonalizuje przyjęcie, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 320 k.p.c., wymaga bezwzględnie - czego pozwany zaniechał - przedstawienia dowodów na tę okoliczność (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Pozwany nie tylko nie złożył bowiem żadnych dowodów na okoliczność swojej sytuacji majątkowej i życiowej, ale nadto nie przytoczył żadnych twierdzeń w w/w zakresie jak również nie stawił

się na rozprawę pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania zagrożonego rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań. Nie wiadomo zatem, czy sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanego uzasadnia zastosowanie omawianego moratorium sędziowskiego. Pozwany nie podjął także próby wykazania, iż w przypadku rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, będzie miał realną możliwość ich spłaty.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.889,12 zł z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 3.503,71 zł od dnia 1 grudnia 2017

roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 273,05 zł od dnia 1 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w całości, a zatem należy się jej od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 49 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 966 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.